

Sygn. akt: X C 3553/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Beata Kasprzyk
Protokolant:	stażysta Natalia Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) **Bank Spółki Akcyjnej we W.**

przeciwko M. B. (1), M. B. (2)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Bank Spółki Akcyjnej we W. na rzecz pozwanych M. B. (1), M. B. (2) kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt X C 3553/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. 31 października 2016 r. złożył do Sądu Rejonowego w Toruniu pozew przeciwko pozwanym M. B. (2) i M. B. (1) o zapłatę kwoty 6964,08 zł wynikającej z umowy pożyczki oraz pozostających z nią w związku działań windykacyjnych. Do pozwu dołączono umowę pożyczki oraz harmonogram spłat.

W następstwie wniesionego powództwa referendarz sądowy w tutejszym Sądzie wydał 29 listopada 2016 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu – na pozwanych nałożono obowiązek zapłaty spornej kwoty, obciążając ich jednocześnie kosztami postępowania.

Dnia 19 grudnia 2016 r. pełnomocnik pozwanych złożył od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw, zaskarżając go w całości. Strona powodowa stanęła na stanowisku, iż umowa pożyczki zawierała klauzule niedozwolone. Co więcej zarzucono stronie przeciwnej, że w powództwie nie przedstawiono żadnych dowodów na poparcie wysokości zadłużenia. Strona powodowa pomimo doręczenia jej odpisu sprzeciwu nie wniosła nań odpowiedzi, ani też w żaden inny sposób nie ustosunkowała się do zarzutów pełnomocnika pozwanych.

Skuteczne wniesienie sprzeciwu spowodowało, że nakaz zapłaty utracił swą moc w całości, a sprawę skierowano na rozprawę, rozpoznając ją w trybie zwykłym

Sąd ustalił, co następuje:

Strony niniejszego postępowania 28 grudnia 2007 r. zawarły umowę pożyczki, której kwota wyrażona była w złotych polskich (zł, PLN), jednak była nominowana do waluty obcej, franka szwajcarskiego (fr., (...)). W niniejszym przypadku kapitał pożyczki wyniósł 35 000,00 zł, dodatkowe opłaty, prowizje i odsetki (według ówczesnych szacunków) – 24 764,85 zł, co łącznie dało szacunkową kwotę 59 764,85 zł. Umowa przewidywała spłatę zadłużenia w 96 ratach, których wysokość określona w walucie polskiej stanowić miała równowartość należności we frankach szwajcarskich. Wysokość wynikać miała z kursu walut obowiązującego w Banku-powodzie w dniu spłaty danej raty (§ 3 ust. 1 umowy). Zastrzeżono również, że to pożyczkobiorców, a więc pozwanych w niniejszej sprawie obciążać będzie ryzyko „różnic pomiędzy kursem kupna waluty obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia pożyczki oraz kursem sprzedaży waluty obowiązującego w Banku w okresie trwania pożyczki” (§ 2 ust. 5 lit. c umowy). Umowa zawierała zapis upoważniający powoda do jednostronnego sporządzenia harmonogramu spłaty (§ 2 ust. 3 umowy). W dalszej części umowy przewidziano poddanie się przez pozwanych egzekucji oraz możliwość wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do wysokości 54 800,00 zł (§ 2 ust. 7 lit a oraz b umowy).

Dowód:

– umowa pożyczki nr (...), k. 5–8

Pomimo tak sformułowanych zapisów umownych pozwani nie byli w pełni świadomi wysokości swojego zobowiązania oraz konkretnych postanowień podpisanego dokumentu, w szczególności nie od początku zdawali sobie sprawę, że zobowiązani są do spłacania rat wynikających wprost z kursu złotego do franka. W dniu zawarcia umowy jej treść odczytała pracownica powoda. W momencie podpisywania umowy pozwani nie zostali w pełni poinformowani o zasadach funkcjonowania kredytu walutowego, a więc chociażby o ryzyku kursowym. Nie otrzymali także kompletu wymaganych dokumentów. Niezbędny harmonogram spłaty pozwani otrzymali od powoda po dłuższym czasie na wyraźną własną prośbę. Wysokość kolejnych rat doręczana była pozwanym w formie listownej. Pozwany M. B. (1) każdorazowo wykonywał przelew bankowy celem spłaty raty pożyczki.

Dowód:

– zeznania pozwanego M. B. (1), k. 76–77

– zeznania pozwanej M. B. (2), k. 77

Pozwani spłacali należność wynikającą z umowy regularnie, choć nie w pełnych wysokościach. W sumie przez osiem lat obowiązywania umowy dokonali 93 wpłat na łączną kwotę 91 363,64 zł. Jednocześnie powód w tym czasie wystosował do strony pozwanej 60 wezwań i ostatecznych wezwań do zapłaty, za które zgodnie z obowiązującą tabelą opłat naliczył dodatkową sumę 1550,00 zł. Ponadto w związku z opóźnieniem należność pozwanych powiększono także o dalsze odsetki karne. Różnice obowiązującego w Banku-powodzie kursu (...) do PLN w okresie obowiązywania umowy sięgnęły przeszło 100% (kurs z dnia 17 lipca 2008 r. wyniósł 2,074 CHF/PLN, zaś z dnia 29 stycznia 2015 r. 4,275 CHF/PLN).

Dowód:

– dokument zawierający zestawienie spłat z tytułu umowy pożyczki, k. 11–13,

– dokument zawierający wykaz korespondencji o zaleganiu, k. 14

Sąd zważył co następuje:

Sąd rozstrzygnięcie w rozpoznawanej sprawie oparł przede wszystkim o dowody z dokumentów dołączonych do pozwu, których prawdziwości żadna ze stron nie zakwestionowała. Sąd uznał je za wiarygodne i wewnętrznie spójne. Bezsprzecznie stanowią one podstawę stosunku łączącego strony sporu. Na ocenę harmonogramu spłaty wpłynęła jednak data wygenerowania dokumentu, a więc październik 2016 r.

Sąd zdecydował się ograniczyć dowód z przesłuchania stron wyłącznie do strony pozwanej z uwagi na fakt, iż w imieniu strony powodowej – ze względu na formę prawną spółki akcyjnej – winny wystąpić osoby uprawnione do reprezentacji zgodnie ze statutem, a te z oczywistych względów nie mają wymaganej wiedzy na temat przedmiotowej sprawy (art. 302 § 1 k.p.c.).

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom pozwanych M. B. (2) i M. B. (1), które były logiczne, a także korespondowały ze sobą nawzajem i nie pozostawały w sprzeczności z pozostałymi ustaleniami poczynionymi w niniejszym postępowaniu. Niemniej Sąd uznał za mało wiarygodne twierdzenia pozwanych, że o fakcie rozliczenia pożyczki w walucie obcej zorientowali się oni dopiero na trzy lata przed procesem sądowym, a więc po pięciu latach spłacania zadłużenia.

W niniejszej sprawie poza przesłankami merytorycznymi należy zwrócić uwagę na bierność powoda, którego działania ograniczyły się do złożenia pozwu. Pełnomocnik powoda nie tylko nie stawiał się na rozprawie, ale także nie ustosunkował się do sprzeciwu od nakazu zapłaty w którym skarżący zarzucał stronie powodowej korzystanie z klauzul abuzywnych oraz nieudowodnienie powództwa.

Rozpoznając zarzut podniesiony w sprzeciwie a dotyczący zawarcia w umowie klauzul niedozwolonych, Sąd częściowo podzielił stanowisko strony powodowej. Umowa przewidywała, że ryzyko kursowe w pełni obciąża pożyczkobiorcę, zaś wysokość kursu określał sam Bank, w domyśle poprzez zarząd. Wobec odmiennych twierdzeń strony przeciwnej, strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła przeprowadzenia negocjacji w tej kwestii czy możliwości wpływu pozwanych na zapisy umowy. Ponadto rację należy przyznać pełnomocnikowi pozwanych w kwestii czasu przekazania pożyczkobiorcom istotnych informacji dotyczących umowy. Jak wskazano to wcześniej, zgodnie z § 1 ust. 3 umowy „informacje o: okresie trwania pożyczki, kwocie pożyczki w (...), kursie kupna waluty (...) obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia pożyczki, dacie uruchomienia pożyczki, terminach płatności, wysokości rat oraz numerze rachunku bankowego, na który należy dokonywać spłat rat pożyczki, zostaną określone w harmonogramie spłat [...] który zostanie przekazany Pożyczkobiorcy niezwłocznie po uruchomieniu pożyczki”. Zapis ten wprost wskazuje, że pozwani w momencie podpisywania umowy nie otrzymali harmonogramu spłat czy choćby wysokości zadłużenia we frankach szwajcarskich i to pomimo faktu, że wskazano, iż harmonogram stanowi integralną część umowy (§ 6 ust. 2 umowy). Zgodnie z zeznaniami pozwanych harmonogram otrzymali oni dopiero po własnej interwencji. Z uwagi na brak twierdzeń przeciwnych stanowisku temu należało dać wiarę. Co więcej, z załączonego do pozwu harmonogramu spłat nie da się wywnioskować wszystkich wspomnianych wyżej danych, w szczególności nie ma tam informacji na temat kursu walut, natomiast łączna wysokość zobowiązania w (...) nie jest określona w sposób jasny i nie budzący wątpliwości.

W ocenie Sądu niedopuszczalne jest narzucanie pożyczkobiorcy wysokości raty w sposób arbitralny. Wysokość miesięcznej raty w przedmiotowej umowie wynikała wprost z kursu złotego do franka szwajcarskiego, który to kurs regulował sam Bank. Umowa w żaden sposób nie wiązała go chociażby z kursem ustalonym przez NBP. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy, który wskazał, że niedopuszczalna jest klauzula niejednoznaczna, pełną swobodę decyzyjną pozostawiająca przedsiębiorcy (wyrok z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14). Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej warunki umowy zawieranej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem muszą spełniać wymóg przejrzystości, a co za tym idzie przedsiębiorca musi podać konsumentowi „wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu” (vide: wyrok z dnia 20 września 2017 r., sygn. C-186/16). W ocenie sądu warunki te w niniejszej sprawie nie zostały spełnione. Na brak pełnej orientacji w zagadnieniach umowy mogą wskazywać zeznania pozwanego: nie tylko w części dotyczącej waluty, w której pożyczka była udzielona, ale także w odniesieniu do tego, na czym polegała instytucja bankowego tytułu egzekucyjnego, na którą w umowie wyraził zgodę. Powód w żaden sposób nie udowodnił czy choćby uprawdopodobnił, że pozwani w momencie składania podpisów byli świadomi ryzyka związanego z zawieraniem umowy pożyczki nominowanej w walucie obcej. Wobec tego można było uznać, że zapisy umowy regulujące kwestię kursu franka szwajcarskiego czy dostarczenia dokumentów już po wejściu umowy w życie mają charakter niedozwolony.

Jednak przede wszystkim należy uznać, że strona powodowa nie udowodniła swojego roszczenia. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na osobie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne. W przedmiotowej sprawie powód zawarł w pozwie żądanie zasądzenia na jego rzecz łącznej kwoty 6964,08 zł, na którą składać się miało: 3479,04 zł niespłaconego kapitału wraz z odsetkami karnymi, 43,67 zł odsetek umownych, 289,44 zł odsetek karnych oraz 3151,93 zł wynikających z monitów i upomnień. Do pozwu dołączono harmonogram spłat z 2016 roku. Zakładając, że przedstawione w nim kwoty oznaczone są w walucie szwajcarskiej (na dokumencie nie ma informacji na ten temat), suma przewidzianych spłat wynosi 26.788,23 CHF. Z kolei z załączonej listy wpłat pozwanych wynika uregulowanie należności do wysokości 91.363,64 zł, co odpowiada 27.698,12 CHF. Jednocześnie kolumna dotycząca kapitału wskazuje spłatę zaledwie 17.757,96 CHF, a z zeznań pozwanych wynika, że suma objęta niniejszym pozwem nie wyczerpuje w ocenie powoda całości roszczenia. Powszechnie wiadome jest, że w okresie obowiązywania przedmiotowej umowy kurs waluty szwajcarskiej uległ drastycznym zmianom, jednak wiedza ta nie jest w ocenie Sądu wystarczająca do przyjęcia twierdzeń powoda zawartych w pozwie bez dalszych dowodów. Ponadto z przedłożonego wykazu „korespondencji o zaleganiu” wynika łączny koszt monitów w wysokości jedynie 1550 zł, blisko o połowę mniejszy niż w żądaniu strony powodowej.

W ocenie Sądu powód nie wskazał jednoznacznie wysokości pierwotnego zadłużenia pozwanych we frankach szwajcarskich, nie udowodnił także z czego wynikają wyszczególnione w pozwie składniki dochodzonej kwoty. Sąd stanął na stanowisku, że z zebranego materiału dowodowego niemożliwe jest wywiedzenie sposobu naliczenia odsetek czy nawet niespłaconego kapitału. O ile bezsporne pozostaje, że pozwani przestali spłacać należność wynikającą z umowy pożyczki, o tyle na podstawie zebranych w sprawie dowodów nie sposób ustalić, czy kwota żądana w pozwie jest zasadna.

W związku z powyższymi rozważaniami powództwo jako niedostatecznie udowodnione podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w punkcie II sentencji. Strona pozwana wygrała proces w całości, ponosząc koszty w postaci kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Strona powodowa jako strona przegrana powinna wrócić pozwanej poniesione koszty w całości.